

JÓZEF WIŚNIEWSKI
ur. 1933; Świętochłowice



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin; PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; Lublin; PRL; przełom 1989/1990; transformacja ustrojowa w latach 90.; wybory czerwcowe 1989; Ludowe Wojsko Polskie

Wybory czerwcowe w 1989

Wszyscy przeżywaliśmy to w jakiś sposób, to wydarzenie. Po raz pierwszy przecież głosowało się tak jak każdy uważał, a nie tak bez skreśleń czy tam kartki się wrzucało po prostu do urny. Przedtem trudno to było wyborami nazywać, to było głosowanie.

Jeśli chodzi o środowisko wojskowe w którym się obracałem, w zasadzie dwa takie przeciwstawne poglądy się przebijają. Ludzie starsi ode mnie uważali wszystko co „Solidarność” robi, że to jest złe od początku do końca, że to tylko anarchię wprowadzi i bałagan w Polsce. Inni mieli odmienne zdania, że to wreszcie będzie jakoś inaczej. Ale to „jakoś” to trudno wtedy, w owym czasie było pojąć, bo przecież nie było wyrazistych poglądów na temat jak ma działać Polska. Szokiem dla wszystkich były likwidacje PGR-ów, likwidacje zakładów pracy, licytacje. Najlepszy dowód to fabryka makaronów w Malborku, którą pani Wałęsowa otwierała, Włosi pod klucz oddali i za trzy miesiące żeśmy im sprzedali tą fabrykę. Zresztą wystarczy po Lublinie spojrzeć, co było dobre, a co złe. Czołowe zakłady pracy w Lublinie nie istnieją. W owym czasie, jak te wybory były, to nie było żadnego wyrazistego programu, jak ta Polska ma wyglądać.

Data i miejsce nagrania	2015-07-02, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"